

Mariola Wołk

"Błąd" a "pomyłka" : rozpoznanie semantyczne

Prace Językoznawcze 17/4, 123-132

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mariola Wołk

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

e-mail: mariolawolk@op.pl

Błąd a pomyłka. **Rozpoznanie semantyczne**

***Błąd* ('mistake') versus *pomyłka* ('error'). Semantic Differentiation**

This paper analyzes the semantic properties of two semantically related expressions *błąd* ('mistake') and *pomyłka* ('error'). The presented hypotheses are of a preliminary nature and are limited to the recognition of the basic problems associated with the description of the analyzed linguistic units, followed by ordering arrangements and research differentiations.

Słowa kluczowe: błąd, pomyłka, jednostka językowa, znaczenie

Key words: error, mistake, linguistic unit, meaning

1. Swoisty paradoks obecności pojęcia błędu w literaturze specjalistycznej polega na tym, że można bez większych trudności wskazać sporo tekstów, w których jest ono przywoływane czy też stosowane, bardzo mało zaś jest prac, w których przedmiotem zainteresowania byłoby samo słowo *błąd*, ściślej: jego właściwości językowe. W tych pierwszych wyrażenie to funkcjonuje jako termin i stanowi element porządkujący opisywane zjawiska, stąd towarzyszące takim wywodom podziały błędów, np. językowych w opracowaniach o charakterze normatywnym (por. np. Markowski 2005) czy błędów we wnioskowaniu, dowodzeniu, definiowaniu w opracowaniach z zakresu logiki (por. np. MEL: 26; Ziemiński 2002). We wszystkich takich charakterystykach bierze się pod uwagę błędy określonego rodzaju (np. błąd ortograficzny, błąd w definiowaniu). Mnie zaś interesować będzie *błąd* jako wyrażenie języka ogólnego, w szczególności jego cechy semantyczne, bo to one – spośród różnych właściwości językowych tego wyrażenia – wydają się najciekawsze i – o ile mi wiadomo – nie doczekały się zbadania. Jeszcze gorzej rzecz się ma z 'pomyłką', bo pojęcie to nie pełni, nazwijmy to umownie, funkcji

użytkowej nawet w pracach badaczy specjalistów, funkcjonuje tylko jako wyrażenie języka ogólnego. Podobnie jak *błąd*, nie zostało ono opisane w literaturze lingwistycznej.

Jak zapowiada tytuł tego tekstu, rozważania, które w nim przedstawię, będą miały charakter porządkującego rozpoznania. Ich zadanie sprowadza się głównie do uporządkowania wybranego do obserwacji pola badawczego, dokonania podstawowych rozróżnień i ustaleń oraz wytyczenia kierunku dalszych poszukiwań. Należałoby je traktować jako wstęp do szczegółowego opisu semantycznego zmierzającego do zbudowania eksplikacji znaczenia analizowanych wyrażań.

2. Zanim przejdę do meritum, chciałabym krótko odnieść się do wspomnianego skromnego stanu badań nad opisywanym zagadnieniem. Oprócz charakterystyk słownikowych, które w takim wypadku w jakimś stopniu ratują sytuację, do tej pory powstała tylko jedna praca poświęcona polskiemu wyrażeniu *błąd*. Jest nią niedługi artykuł pt. *Falsz a błąd* z 1980 r. napisany zresztą przez niejęzykoznawcę, Eugeniusza Grodzińskiego (Grodziński 1980). Autor zestawia w nim pojęcie błędu z pojęciem fałszu, wikłając w ich objaśnienie pojęcia nieprawdy i niewiedzy. W pierwszej z dających się wyodrębnić części tekstu opisuje *falsz* w jego – jak przyjmuje – dwóch rozumieniach (jako nieprawdę i jako obłudę), drugą poświęca błędowi. Grodziński wskazuje trzy znaczenia tego słowa: 1) wypowiedź fałszywa wzięta za prawdziwą; 2) postępowanie, którego źródłem jest mylne przekonanie (a to wyraża się w fałszywym zdaniu); 3) pogwałcenie pewnych norm przejawiające się w błędach językowych (por. Grodziński 1980: 127–128). Istotę opisywanych zjawisk, z wyjątkiem błędów językowych, sprowadza zatem Grodziński do pojęcia fałszu. Tymczasem zastanawia już sam pomysł zestawienia ‘błędu’ z ‘fałszem’. Są to bowiem pojęcia dość odległe, niewspółmierne, dlatego płaszczyzna ich porównania wydaje się zagadkowa. Takie zestawienie znajduje uzasadnienie właściwie tylko w odniesieniu do rzeczywistości edukacyjnej. Bo jeśli ktoś z przekonaniem wypowiada np. zdanie *Pada śnieg*, podczas gdy rzeczywistość jest inna, to uznamy taką wypowiedź za nieprawdziwą / fałszywą, ale na pewno nie zareagujemy na nią stwierdzeniem *To (jest) błąd*. Taka kwalifikacja byłaby możliwa, gdyby czyjaś wypowiedź podlegała ocenie, będąc reakcją na czyjeś pytanie lub polecenie. Jeśli więc uczeń pytany w teście, sprawdzającym wiedzę na określonym poziomie edukacyjnym, o rok wybuchu powstania listopadowego, napisałby, że powstanie listopadowe wybuchło w 1863 r., to taki sąd można by uznać zarówno za błąd, jak i fałsz. W pozostałych wypadkach te pojęcia się rozmiągają. W forsowaną koncepcję charakterystyki błędu w ujęciu fałszu Grodziński angażuje pojęcia wiedzy i prawdy (czy, jak woli autor, niewiedzy i nieprawdy), które skądinąd wydają się istotne, ale nie w takim uwikłaniu, jakie proponuje badacz. Trudno bowiem zgodzić się z tym, że „niewiedza jest koniecznym elementem błędu” (Grodziński 1980: 127)

czy z uznaniem przymiotników *błądny* i *falszywy* (w odniesieniu do wypowiedzi) za równoznaczne. Niektóre szczegółowe rozwiązania autora zweryfikuje dalsza część tych rozważań.

W słownikowych propozycjach opisu wyrażzeń *błąd* i *pomyłka* zgodnie przyjmuje się polisemiczne ujęcie pierwszego z nich: jako niezgodności z normami / regułami i jako postępowania przynoszącego złe skutki (por. np. SJPSz I: 177; SWJP: 65; ISJP I: 107; WSJP¹). *Pomyłkę* definiuje się na ogół za pomocą słowa *błąd*²: w ISJP i DSS *explicite* (por. ISJP II: 174: ‘pomyłka to błąd w myśleniu lub postępowaniu’, DSS: 30–31 zob. dalsze uwagi), w SJPSz mniej jawnie, bo pojawia się ono w ciągu wyliczeniowym (obok *omyłki*) (por. SJPSz II: 799 – ‘sąd lub postępek niezgodny z istotnym stanem rzeczy lub z obowiązującymi normami, mylne mniemanie, niewłaściwe posunięcie; błąd, omyłka’). Oba wyrażenia zostały także scharakteryzowane w DSS. *Błąd* to w ujęciu autora tych haseł ‘przynosząca złe skutki decyzja, niewłaściwy wybór i jego rezultat. Także, w węższym sensie, naruszenie jakiejś normy językowej, prowadzące do niepoprawnej pod jakimś względem formy językowej’ (DSS: 29), *pomyłka* to ‘zwykle drobny błąd, popełniony przez nieuwagę. Niemniej jego skutki mogą się okazać groźne nie tylko dla sprawy, lecz i dla dotkniętych takim działaniem osób’ (DSS: 30–31).

Skupiając się na dobrych stronach propozycji leksykograficznych (odnotowanie tych negatywnych, przejawiających się w błędach w definiowaniu, m.in. błędnych kołach (por. np. przytoczoną definicję ze SJPSz), jako w zasadzie nic niewnoszących do analizy świadomie pomijam), należy zauważyć, że opisy znajdujące się w ISJP przynoszą bardzo przydatny i wyczerpujący rejestr jednostek języka (w rozumieniu, jakie proponuje w swoich pracach A. Bogusławski, por. np. Bogusławski 1976) z udziałem interesujących mnie słów. A od uporządkowania tego pola, tj. ustalenia postaci rzeczywistych bytów językowych reprezentujących analizowane pojęcia, wziętych w całości wraz z otwieranymi przez nie miejscami walencyjnymi, ale też niewyposażonych w elementy niekonieczne, przygodne, a przez to zbędne, trzeba zaczynać każdą charakterystykę językową.

3. Jednostkami języka są naturalnie słowa nazywające interesujące mnie pojęcia, tj. ciągi *błąd* i *pomyłka*. Wyrażenia te pełnią w wypowiedzeniach zarówno funkcję referencjalną (*Ten błąd kosztował ją bardzo dużo, Do tekstu wkradła się jakaś pomyłka*), jak i predykatywną (*To jest błąd / pomyłka*). Na uwagę zasługują szczególnie konteksty relacjonujące pojawienie się błędu czy pomyłki. Uwikłane są w nie zarówno przywołane wyżej wyrażenia rzeczownikowe, jak i jednostki

¹ http://www.wsjp.pl/do_druku.php?id_hasla=5998&id_znaczenia=0

² W SWJP jest inaczej: *pomyłka* jest *definiensem błędu* (por. *błąd* – ‘niezamierzone odstępstwo od normy, obowiązującej reguły, zasady; pomyłka’ (WSJP: 65)).

czasownikowe z udziałem słów *błądzić / złądzić* i *mylić się / pomylić się*, dogodniejsze w opisie o tyle, że otwierają miejsca walencyjne i zasadniczo są semantycznie prostsze od pokrewnych rzeczowników. Jednak o ile ciągi z czasownikiem *pomylić się* można bez większych wahań uznać za semantyczne odpowiedniki wyrażenia *pomyłka*, o tyle rzeczownikowi *błąd* nie odpowiada dokładnie dość rzadka, bo pragmatycznie nacechowana (książkowa), jednostka czasownikowa *ktoś błądzi / złądził / pobłądził* (oczywiście różna od ciągów *ktoś błądzi gdzieś*, *ktoś błądzi wzrokiem / oczami / ręką po czymś*, *ktoś błądzi gdzieś myślami*). Błądzenie odnosi się bowiem tylko do sfery czynów i przyjmowanych postaw podlegających refleksji i ocenie moralnej³, podczas gdy błąd może również dotyczyć zasad obowiązujących w określonym systemie, por. np. *błąd w pisaniu*, *w wymowie*, *w obliczeniach*. Można złądzić, zachowując się w określony sposób, przyjmując postawę powodującą coś niedobrego (por. np. *Złądził, zabijając drugiego człowieka*, *Tata was kocha, ale chwilowo złądził*, *Proszę o modlitwę za syna Krzysztofa, który złądził i siedzi w więzieniu*), ale relacjonowanie za pomocą słowa *złądzić* błędów polegających na łamaniu zasad obowiązujących w określonym porządku czy nawet błędów polegających na działaniach niepodlegających ustalonym schematom, jest nieadekwatne i prowadzi do powstania zdań dewiacyjnych, por.: **Janek złądził, pisząc wyraz „hałas” przez „ch”*, **Zosia złądziła w obliczeniach, uznając, że sumą dwóch dwójek jest 5*, **Maria złądziła, nie odpisując na wiadomość Andrzeja*.

W sposób uniwersalny, tj. w odniesieniu zarówno do błędów w systemie, jak i tych w postępowaniu, wystąpienie błędu orzeka się za pomocą konstrukcji werbonominalnych, w których obok czasownika, pełniącego funkcję swoistej podpórki syntaktycznej, występuje słowo *błąd*. Są to przede wszystkim wyrażenia: *ktoś popełnił błąd* i *ktoś zrobił błąd*, które semantycznie się nie różnią. Oprócz nich mamy jednostkę *ktoś jest w błędzie*, a także *ktoś_i wprowadził kogoś_j w błąd* i analogiczną *ktoś_i wyprowadził kogoś_j z błędu*. Innymi jednostkami ze słowem *błąd* są wyrażenia: *błąd w sztuce*, *błędy młodości*, *czeski błąd*, *uczyć się na błędach*, *metoda prób i błędów* (por. niestandardowe ciągi: *błędy starości*, *niemiecki błąd*).

Pojęcie pomyłki w układach relacjonujących pojawienie się takiego stanu rzeczy reprezentowane jest przez wyrażenia *ktoś popełnił / zrobił pomyłkę*, *ktoś zrobił coś przez pomyłkę*. W opisach słownikowych odnotowuje się także kontekstową jednostkę stanowiącą samodzielne wypowiedzenie *__*. *Pomyłka!*, będąca reakcją na dodzwonienie się pod niewłaściwy numer (por. ISJP II: 174). W opisywanej funkcji – w przeciwieństwie do pojęcia błędu – bardzo dobrze

³ Warto zauważyć, że w staropolszczyźnie (od XV w.) słowo *błąd* występowało m.in. w znaczeniu ‘grzech’ (por. SPJK I: 117), błędem nazywano często ‘przekraczanie nakazów i przepisów religijnych’ (SP I: 271).

sprawdzają się wyrażenia czasownikowe, które zasługują w tym miejscu na uwagę choćby ze względu na ich wielość. ISJP rejestruje cztery jednostki ze słowem *pomylić (się)*: 1. *ktoś pomylił coś (Pomylił piętra / kierunki / kroki w tańcu)*, 2. *ktoś_i pomylił komuś_j coś (Pomylił mi rachunki)*, 3. *ktoś pomylił się (robiąc coś) (Pomylił się w adresie, Pomylił się, przepisując z tablicy)* i 4. *ktoś pomylił się w ocenie kogoś (Pomylił się w swoich przewidywaniach)* (ISJP II: 174). Pomijając jej, rzadkie jak się zdaje, wystąpienie w znaczeniu 2. (zbliżone semantycznie do wyrażenia *ktoś_i wprowadził kogoś_j w błąd*), dość wyraźnie zarysowuje się różnica między pomyleniem się czynnościowym, tj. w tym, co się robi (znaczenie 1. i 3.), a pomyleniem się, powiedzmy, wartościującym (znaczenie 4.), tj. w ocenie kogoś. Natomiast potrzebę wyodrębniania dwóch jednostek o znaczeniu czynnościowym (1. i 3.) tłumaczy tylko aspekt czysto formalny (zwrotność), bo obie relacjonują takie zdarzenia, w których jakiś element pojawił się przez przypadek zamiast jakiegoś innego, oczekiwanego. Trudno wskazać różnicę między mechanizmami rządzącymi pomyleniem się w adresie czy przepisaniu z tablicy (w ISJP znaczenie 3.) a pomyleniem pięter czy kierunków (w ISJP znaczenie 1.). We wszystkich wypadkach ktoś zrobił coś nie tak, jak powinien, powodując, że w tym, co (z)robił, zamiast spodziewanego elementu_i pojawił się element_j. Ponadto wypowiedzenia w zaproponowanym w ISJP znaczeniu 1. dają się wysłowić także w konstrukcjach z czasownikiem zwrotnym (np. *Pomylił się, idąc / jadąc / skręcając w niewłaściwym kierunku, Pomylił się, wchodząc nie na to piętro, co trzeba*).

Spośród rozpatrywanych wyżej ciągów na szczególną uwagę w oglądzie semantycznym zasługują w pierwszej kolejności wyrażenia: *ktoś popełnił / zrobił błąd* i *ktoś pomylił się, robiąc coś / w czymś*⁴. Są one podstawowe w tym sensie, że najprawdopodobniej znaczenie pozostałych, np. *ktoś_i pomylił się co do kogoś_j*, *ktoś_i wprowadził kogoś_j w błąd*, dałoby się wyprowadzić właśnie z tych wskazanych do uważnego rozpatrzenia. Niebagatelną rolę w rozpoznaniu znaczenia odgrywają też przymiotnikowe i przysłówkowe derywaty opisywanych pojęć, czyli wyrażenia *błądny*, *błądnie* i *pomyłkowy*, *pomyłkowo*. Pozwalają one bowiem określić rodzaj zjawisk, do których odnoszą się rozpatrywane słowa.

4. Obserwacje semantyczne zacznę od przejrzenia przykładowych zdań z interesującymi mnie wyrażeniami.

- (1) *W grafiku był błąd.*
- (2) *Zdaje mi się, że w tym napisie, który zostawiłem na klatce z Filomeną, zrobiłem błąd. Jak się pisze „zwierzę”, proszę pana, „ż” czy „rz”?*

⁴ Będzie tu głównie chodziło o czynnościowe znaczenie tego wyrażenia. Jednostka *ktoś_i pomylił się w ocenie kogoś_j* wywołuje problemy semantyki wartości, które są dość odległe od zagadnień podejmowanych w tych rozważaniach, dlatego poprzestaną jedynie na orientacyjnych obserwacjach tego wyrażenia, szczegółową jego charakterystykę pozostawiając na inną okazję (niewykluczone, że komuś innemu).

- (3) *Co słowo, to błąd ortograficzny.*
- (4) *To był najfatalniejszy błąd mojego życia.*
- (5) *Jej drugi błąd polegał na tym, że nie zamknęła torebki w momencie, gdy poprawiała makijaż w hallu konsulatu.*
- (6) *Największy błąd popełnił ojciec, oddając dzieci siostrze.*
- (7) *Ktoś chyba pomylił się w liczeniu.*
- (8) *Nigdy nie pomylił się w nazwie rośliny, owada, motyla ani klasyfikacji.*
- (9) *Nasz kochany pan majster pomylił się po swojemu o parę milimetrów, odmierzając odległości między wanną a ścianą.*
- (10) *Na pewno sam generał pomylił się w ocenie lojalności własnych wojsk.*
- (11) *Nie pomylił się w swoich przewidywaniach.*
- (12) *Pomylił się przynajmniej w jednej kwestii – prowadziła dobrze.*

Potwierdzają one wprowadzone już wyżej najbardziej ogólne rozpoznania, zastosowane także w opisach słownikowych, mianowicie to, że oba pojęcia odnoszą się do zjawisk systemowych (np. błędy i pomyłki w pisaniu, czytaniu, liczeniu) i do zdarzeń innego rodzaju: w wypadku błędu – do postępowania, a w wypadku pomyłki – do oceny kogoś lub układu zdarzeń (np. *błąd życiowy*, *życiowa pomyłka*), por. odpowiednio przykłady (1)–(3), (7)–(9) i (4)–(6), (10)–(12). Znamienne, że o ile błędy i pomyłki systemowe są rozpoznawalne obiektywnie (wystarczy znać zasady działania systemu, żeby je rozpoznać), o tyle błędy i pomyłki, nazwijmy je umownie, życiowe stwierdza się zawsze subiektywnie; jednym słowem, coś, co ktoś uzna za błąd, nie musi być tak zakwalifikowane przez kogoś innego. Ta różnica powoduje, że należałoby wziąć pod rozwagę ewentualną dwutorowość interpretacji obu wyrażen.

To, co wspólne *błędowi* i *pomyłce*, niezależnie od odniesienia tych słów, to fakt, że właściwości te orzeka się o czymś, co ktoś zrobił. Błędy i pomyłki nie powstają same. Ktoś powołuje je do istnienia w drodze kontrolowanego działania. Dlatego nieakceptowalne są zarówno zdania (13) i (14), jak i zdania (15) i (16):

- (13) **To, że liście już spadły z drzew, to błąd / pomyłka.*
- (14) **To błąd / pomyłka, że widelec przesunął się po stole.*
- (15) **To błąd / pomyłka, że osiwiął w jedną noc.*
- (16) **To, że potknął się na schodach i złamał nogę, to błąd / pomyłka.*

Każdy błąd i pomyłka pociąga za sobą negatywny odbiór zjawiska, w którym występują, przy czym błąd wydaje się od pomyłki poważniejszy, bardziej brzemienny w skutki. To wrażenie trzeba jednak uznać raczej za efekt złudzenia, ewentualnie obserwacji statystycznych, bo pomyłka także może mieć negatywne konsekwencje, wcale nie mniejsze niż błąd (por. DSS: 30–31). Dlatego upatrywanie różnicy między tymi wyrażeniami w gradacji negatywnych skutków na pewno prowadzi donikąd. Tym, co je odróżnia, jest geneza nazywanych przez nie zjawisk prowadząca się do kwestii udziału świadomości w ich powstawaniu. Pomyłka powstaje

przypadkiem, por. pleonastyczne połączenie **pomylił się przypadkiem* i sprzeczne **nieprzypadkowo się pomylił*, **świadomie się pomylił* (jeśli akceptowalne, to tylko jako żart, w którym słowa *pomylić się* nie używamy dosłownie i serio, ale figuratywnie, biorąc je w umowny cudzysłów). Pomylenie się odbywa się zatem całkowicie poza świadomością podmiotu doświadczającego. Z błędem jest inaczej – można go popełnić świadomie lub nieświadomie (wbrew temu, co twierdził Grodziński, por. § 2: „niewiedza jest koniecznym elementem błędu” (Grodziński 1980: 127), a także rozpoznaniu przedstawionemu w SWJP, w którym błąd uznaje się za niezamierzone posunięcie lub odstępstwo od normy). Dlatego akceptowalne są zdania:

(17) *Od początku wiedziała, że może popełnić błąd.*

(18) *Teraz mogę zrobić błąd.*

natomiast analogiczne konteksty z wyrażeniem *pomyłka* są dewiacyjne, por.:

(19) **Od początku wiedziała, że może popełnić pomyłkę.*

(20) **Teraz mogę popełnić pomyłkę.*

Por. także:

(21) **Myląc się, wiedziała, że się myli.*

Poza tym nawet jeśli nie wiemy, że popełniamy błąd (jakkolwiek, np. niepoprawnie zapisując jakieś słowo lub podejmując złą decyzję), to w czynność prowadzącą do jego powstania jesteśmy w jakimś stopniu zaangażowani mentalnie – myślimy nad tym, jak coś zrobić: np. napisać lub postąpić. Chociaż nie ma również nic językowo niewłaściwego w, odnoszących się zwłaszcza do błędów polegających na naruszeniu zasady obowiązującej w określonym porządku, wyrażeniach *błąd popełniony przez pomyłkę*, *błąd zrobiony przez przypadek / przez nieuwagę*, co pokazuje, że zakresy tych pojęć się zawierają. Takie przypadkowe błędy (np. w zestawieniach danych, w których ktoś przez nieuwagę pominął jakiś element) są w istocie pomyłkami, ale to nie zmienia faktu, że można nazwać je również błędami, co potwierdza słusność rozwiązań leksykograficznych, w których *pomyłkę* definiuje się za pomocą słowa *błąd* (por. § 2), i jednocześnie pozwala wysnuć wniosek, że zestawiane pojęcia w odniesieniu do działań w obrębie określonego systemu wchodzą ze sobą w relację hiponimii: każda tego rodzaju pomyłka jest błędem, jednak nie każdy tego rodzaju błąd jest pomyłką (*błąd* jest zatem hiperonimem *pomyłki*, por. dewiacyjne wyrażenie: **to pomyłka, ale nie błąd*). W zbiorze błędów niebędących pomyłkami (statystycznie całkiem sporym, jak się zdaje) znajdują się takie, które ktoś popełnił, wiedząc, że może zrobić coś złe (np. pisać lub obliczając coś).

Wiedza zawsze jest wpisana w orzekanie błędów w postępowaniu, nawet jeśli ktoś przypadkowo zrobił coś, co spowodowało coś niekorzystnego, np. nie zamknęła torebki, gdy poprawiała makijaż, i ktoś jej coś z tej torebki wyjął (por. przykład (5)); zauważmy, że nie nazwiemy tego pomyłką (chyba że sytuacja była wyreżyserowana i np. pomyliła kolejność zaplanowanych wcześniej czynności). Bo myślimy o tym w kategoriach wykonywania czynności, w które zaangażowana jest świadomość podmiotu doświadczającego, w kategoriach posiadania vs nieposiadania wiedzy, jak zachować się w jakiejś sytuacji (bohaterka rozważanego przykładu powinna była pomyśleć, że torebkę należało zamknąć). Jeśli na przykład jakieś przypadkowe niekorzystne dla kogoś zdarzenie jesteśmy gotowi zakwalifikować jako błąd, to tylko wówczas, gdy rozpatrujemy je właśnie w takich kategoriach: ktoś mógł wiedzieć, co zrobić lub jak coś zrobić.

Silniejszy – w porównaniu z *pomyłką* – związek *błądu* ze sferą mentalną znajduje również potwierdzenie w łączliwości przymiotników *błądny* i *pomyłkowy*. Wprawdzie dają się wskazać połączenia, w których mogą wystąpić oba wyrażenia, np. *pomyłkowy / błędny adres*, *pomyłkowy / błędny rok urodzenia*, *pomyłkowy / błędny numer*, ale w wielu z nich substytucja jednego słowa przez drugie prowadzi do powstania połączeń nieakceptowalnych. I tak *błądny* wchodzi w połączenia m.in. z wyrażeniami nazywającymi pewne konstrukty myślowe, tj. coś, co ktoś wymyślił (treść tego): *błądny pogląd / punkt widzenia / kierunek rozważań / wniosek / wybór / pomysł / argument*, *błądna hipoteza / odpowiedź / ocena sytuacji*, *błądne założenia*. Nie są to konteksty, w których może pojawić się przymiotnik *pomyłkowy*, por. nieakceptowalne: **pomyłkowy pogląd*, **pomyłkowy punkt widzenia*, **pomyłkowy kierunek rozważań*, **pomyłkowy wniosek*, **pomyłkowy pomysł*, **pomyłkowy argument*, **pomyłkowe założenia*. Pewnie pod pewnymi warunkami (głównie w czytelnie dorysowanym kontekście i dopuszczeniu metonimicznych skrótów myślowych) dałoby się zaakceptować zestawienia w rodzaju *pomyłkowa odpowiedź*, *pomyłkowy trop / szlak* (tj. taka / taki, którą / który ktoś wybrał zamiast innej / innego), ale dystrybucja przymiotnika *pomyłkowy* jest inna – łączy się on z wyrażeniami będącymi nazwami pewnych zdarzeń, predykat ten orzeka się nie – jak to jest w wypadku przymiotnika *błądny* – o tym, co ktoś zrobił (ściślej: wymyślił), lecz o tym, że ktoś coś zrobił, por. akceptowalne połączenia: *pomyłkowy alarm*, *pomyłkowe porwanie*, *pomyłkowe telefony*, *pomyłkowe zabicie kogoś*, *pomyłkowe użycie przycisku „Wyślij”* z nieakceptowalnymi połączeniami: **błądny alarm*, **błądne porwanie*, **błądne telefony*, **błądne zabicie kogoś*, **błądne użycie przycisku „Wyślij”*. Podobne analogie dają się zaobserwować w łączliwości przysłówków *pomyłkowo* i *błądnie*. Drugi z nich bardzo dobrze nadaje się do określania czynności mentalnych, por. np. *błądnie interpretował przepisy podatkowe*, *błądnie sądził, że szef mówi prawdę*, *błądnie twierdził / przypuszczał / mniemał /*

zakładał, że wygląd zewnętrzny odpowiada wewnętrznemu zasobowi uczuć, błędnie utożsamiał filozofię ze zbiorem skrzydlatych słów, błędnie ocenił zachowanie polityków i ich programy, błędnie zrozumiała odmowę, błędnie wnioskował, że jest seksualną bestią, błędnie sugerował, że potrzebne są zmiany w programie studiów licencjackich, czego nie można powiedzieć o słowie *pomyłkowo*, które z czasownikami epistemicznymi tworzy połączenia dewiacyjne, por. **pomyłkowo sądził / twierdził / przypuszczał / mniemał, że_*, **pomyłkowo wnioskował / sugerował, że_*. Możliwe w określonych kontekstach wydaje się najwyżej to, że ktoś *pomyłkowo zrozumiał coś*, *pomyłkowo utożsamiał coś_i z czymś_j*, czy *pomyłkowo zinterpretował coś*, ale nie jest to równoznaczne z błędnym wykonaniem tych czynności. Błąd nie zawsze implikuje bowiem nieoczekiwaną i przypadkową zamianę czegoś_i na coś_j, a pomyłka tak. Błąd jest konsekwencją nieprawidłowości (z punktu widzenia orzekającego błąd) w myśleniu będącym motorem czyjegoś działania, pomyłka zaś bardziej aniżeli do sfery mentalnej przywiązana jest do sfery działania i to działania nie do końca właśnie przemyślanego, nieuważnego, często przypadkowego (stąd rezultat w postaci pomyłki). Znajduje to potwierdzenie w łączliwości tego przysłówka, por. np. *pomyłkowo wyłączyć silnik / wysłać sms do kogoś / ostrzelać nacierających marynarzy / wjechać w złą dzielnicę / uśmiercić kogoś / zoperować niewłaściwą chrząstkę między kręgami / przyjąć lek w zbyt dużej dawce / zapukać do czyichś drzwi* vs nieakceptowalne: **błędnie wyłączyć silnik / wysłać sms do kogoś / ostrzelać nacierających marynarzy / wjechać w złą dzielnicę / uśmiercić kogoś / zoperować niewłaściwą chrząstkę między kręgami / przyjąć lek w zbyt dużej dawce / zapukać do czyichś drzwi* (dopuszczalne są połączenia niektórych z tych czasowników z przysłówkiem *nieprawidłowo*, z którym na pewno wiąże się jeszcze inna opowieść semantyczna).

5. Podsumowując, *błąd* ma naturę mentalną, *pomyłka* – czynnościową. Powstaje dlatego, że w którymś działaniu tymczasowo było myślenia za mało. Niewiedza jest zatem elementem dystynktywnie różniącym definicję *pomyłki* od definicji *błędu*. Ale to jedynie jeden z proponowanych postulatów definicyjnych. Niewykluczone, że interpretację *błędu* (a może także *pomyłki*) trzeba by prowadzić dwutorowo: innej charakterystyki należałoby wówczas poszukiwać dla błędu systemowego, innej dla błędu w postępowaniu, gdzie istotne byłoby negatywne następstwo będące podstawą kwalifikacji czyjegoś działania jako błędu. To problem wymagający namysłu i rozstrzygnięcia. Podobnie jak kwestia wyeksplikowania rzeczzonego negatywnego następstwa tak, by dało się taką definicję odróżnić np. od eksplikacji wyrażenia *coś nie ma sensu*, w którego strukturze semantycznej ten komponent również występuje (por. Wołk 2014). Różnica z pewnością nie będzie sprowadzała się do samego wysłowienia, jej podstaw należy

dopatrywać się w precyzyjnym określeniu źródła niekorzystnego rezultatu działania, które skłonni jesteśmy uznać za błąd. Wszystkie te, jedynie zasygnalizowane, problemy i niedokończone wątki powinny znaleźć rozwinięcie w kolejnych, głębszych rozważaniach nad znaczeniem opisywanych w tym szkicu wyrażań. Zgodnie z tytułową sugestią przedstawione w nim propozycje definicyjne mają charakter rozpoznawczy, zdają jedynie sprawę z uchwyconych podstawowych, porządkujących ustaleń i rozróżnień. Chciałabym je traktować jako wprowadzenie do kolejnych, dużo dokładniejszych przybliżeń znaczenia badanych pojęć.

Wykaz skrótów

- DSS – A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt: *Dystynktywny słownik synonimów*. Kraków 2004.
 ISJP – *Inny słownik języka polskiego*. Red. M. Bańko. T. I–II. Warszawa 2000.
 MEL – *Mała encyklopedia logiki*. Red. W. Marciszewski. Wrocław 1988.
 SJPSz – *Słownik języka polskiego*. Red. M. Szymczak. T. I–III. Warszawa 1988–1989.
 SP – *Słownik prasłowiański*. Red. F. Sławski. T. I–VIII. Wrocław 1974–2001.
 SPJK – *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*. T. I–V. Kraków 1994–2012.
 SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*. Red. B. Dunaj. Warszawa 1996.
 WSJP – www.wsjp.pl.

Literatura

- Bogusławski A. (1976): *O zasadach rejestracji jednostek języka*. „Poradnik Językowy” 8, s. 356–364.
 Grodziński E. (1980): *Falsz a błąd*. „Poradnik Językowy” 3, s. 124–129.
 Markowski A. (2005): *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*. Warszawa.
 Wołk M. (2014): *Nonsens i zjawiska pokrewne. Studium semantyczne*. Olsztyn.
 Ziemiński Z. (2002): *Logika praktyczna*. Warszawa.

Summary

This paper analyzes the semantic properties of two semantically related expressions *błąd* ('mistake') and *pomyłka* ('error'). The presented hypotheses are of a preliminary nature and are limited to the recognition of the basic problems associated with the description of the analyzed expressions, followed by ordering arrangements and research differentiations. This article discusses the current state of research (E. Grodziński's article (1980) and dictionary definitions) concerning the investigated topic, isolates linguistic units representing the analyzed notions, and examines the most significant problems related to the description of the meanings of the analyzed expressions. One of the most important issues is the question of relating the expressions *błąd* and *pomyłka* to the phenomena that occur in the system (mistake / error in spelling, calculation, etc.) and to life situations (mistakes made giving away one's children to one's sister, resigning from work, etc.). Deliberations presented here are treated as an introduction to a detailed semantic analysis of the described units.